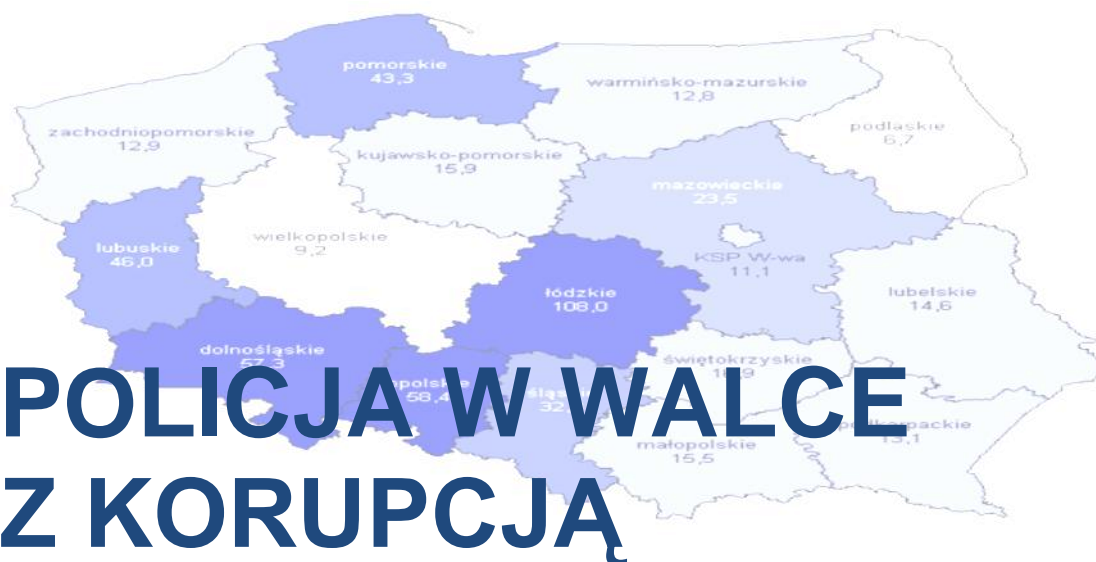




KOMENDA GŁÓWNA POLICJI



# POLICJA W WALCE Z KORUPCJĄ

Opis sposobu działania sprawców w wybranych sprawach

Wydział ds. Zwalczania Korupcji Biuro Kryminalne Komendy Głównej Policji

9 grudnia 2010



---

## **SPIS TREŚCI**

**WPROWADZENIE**

**strona 3**

**KORUPCJA BIZNESOWA W SŁUŻBIE ZDROWIA**

**strona 6**

**URZĘDNIK UJĘTY NA GORĄCYM UCZYNKU PRZYJĘCIA  
KORZYŚCI MAJĄTKOWEJ**

**strona 8**

**KORZYŚCI MAJĄTKOWE W ZAMIAN ZA KORZYSTNE  
ORZECZENIA LEKARSKIE**

**strona 11**

**KORUPCJA PODCZAS PRYZNAWANIA DOTACJI  
UNIJNYCH**

**strona 13**

**REFUNDACJA Z NARODOWEGO FUNDUSZU ZDROWIA**

**strona 15**

**KORUPCJA W PIŁCE NOŻNEJ**

**strona 16**

**PODSUMOWANIE**

**strona 21**

---

## WPROWADZENIE

Uchwalona 9 grudnia 2003 r. **Konwencja Narodów Zjednoczonych Przeciwko Korupcji** jest najbardziej wszechstronną ramą prawną stworzoną do walki z korupcją. Jest wiążącą umową ratyfikowaną przez 141 państw w zakresie norm i wymogów dotyczących zapobiegania, wykrywania, dochodzenia i karania korupcji. W celu uczczenia tego doniosłego wydarzenia, na mocy rezolucji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych nr 58/4 z dnia 31 października 2004 r. dzień 9 grudnia ustanowiony został jako **Dzień Przeciwdziałania Korupcji**. Decyzja ta została podjęta także w celu podniesienia świadomości społecznej na temat korupcji oraz roli Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko korupcji w zwalczaniu i zapobieganiu temu zjawisku. Jest to również okazja by przybliżyć rolę Policji w walce z tą patologią.

Podstawowym zadaniem Policji było i jest zwalczanie przestępczości, także przestępczości korupcyjnej. Celem usprawnienia walki z korupcją 30 września 1997 roku Komendant Główny Policji nadinsp. Marek Papała polecił utworzyć w wydziałach do spraw zwalczania przestępczości gospodarczej komend wojewódzkich zespoły do walki z korupcją. Zwalczaniem korupcji w Polsce zajmowało się wówczas łącznie ok. 80 policjantów pełniących służbę w strukturach PG. Dopiero 15 kwietnia 2000 roku utworzono pierwszy w Polsce Wydział dw. z Korupcją w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Katowicach liczący 16 etatów. Od początku 2002 roku Komenda Główna Policji wspólnie z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji podejmowała systematyczne działania zmierzające do przeprowadzenia zmian legislacyjnych, których wdrożenie umożliwiło skuteczniejszą walkę z korupcją. Między innymi w zmienionej ustawie o Policji wprowadzono uproszczony proces wyrażania zgody na zastosowanie przez Policję środków techniki operacyjnej i kontrolowanego przyjęcia/ wręczenia korzyści majątkowej. Istotne novum w powyższej ustawie stanowiła regulacja określająca, iż zakup kontrolowany może polegać także na złożeniu propozycji przyjęcia lub udzielenia korzyści majątkowej. W tym samym roku na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, Rada Ministrów RP przyjęła dokument rządowy „Strategia Antykorupcyjna”, będący zbiorem kierunkowych rozstrzygnięć i zestawu działań, jakie administracja rządowa miała podjąć w walce z korupcją. Do takich działań należało

utworzenie Wydziałów do Walki z Korupcją we wszystkich Komendach Wojewódzkich Policji. Obecnie w strukturach Policji zwalczaniem przestępczości korupcyjnej zajmuje się prawie 300 wyspecjalizowanych funkcjonariuszy. Należy zaznaczyć, że Polska Policja, prowadzi czynności „oficjalne” - procesowe, pod nadzorem lub na zlecenie prokuratury oraz działania „niejawne” - operacyjne, które podejmuje z własnej inicjatywy. Podstawowe działania operacyjne prowadzone są przez policjantów za zgodą, wiedzą przełożonych - kierowników komórek. Zasady i formy prowadzenia czynności operacyjnych regulują, Zarządzenia Komendanta Głównego Policji. Ofensywne przedsięwzięcia operacyjne, takie jak: kontrola operacyjna - podsłuch, zakup kontrolowany, w tym kontrolowane wręczenie korzyści majątkowej, przesyłka niejawnie nadzorowana, unormowane są przez Ustawę o Policji i poddane ocenie i kontroli prokuratora, a w przypadku podsłuchu nawet sądu. Najprościej rzecz ujmując, czynności operacyjne, prowadzone są w celu zapobiegania, rozpoznawania, ujawniania czynów zabronionych oraz wykrywania i ścigania ich sprawców. Polegają na ustaleniu czy doszło do przestępstwa, w przypadku potwierdzenia zmiierzają, za pomocą różnych metod, środków, do zebrania materiału dowodowego, na podstawie którego wszczynane są postępowania przygotowawcze. Istota czynności operacyjnych polega na tym, że prowadzone są niejawnie. To daje przewagę policji, "uśpiona" czujność przestępców, powoduje, że popełniają błędy. W przypadku oficjalnych czynności procesowych prowadzą samokontrolę, przygotowują linię obrony, ustalają wspólne wersje wydarzeń. Jednak są takie zdarzenia przestępne, w których od razu wszczyta się oficjalne postępowanie przygotowawcze. Nie mniej jednak czynności operacyjne można wdrożyć w zawsze, a każdym momencie prowadzenia postępowania przygotowawczego, a także po jego zakończeniu, jeżeli przewiduje się możliwość ujawnienia nowych wątków nie ujętych w procesie. Bardzo ważnym momentem w polskim ustawodawstwie były zmiany w prawie karnym, obowiązujące od 01.07.2003 r., dostosowujące polskie prawo do wymogów unijnych, zmiany te umożliwiły bardziej efektywne zwalczanie przestępczości korupcyjnej. Ustawodawca dostrzegł zagrożenie korupcją niemal we wszystkich obszarach życia publicznego i społecznego naszego Państwa. Istotną zmianą, wprowadzoną wspomnianą nowelizacją, łamiącą solidarność między podmiotami przestępczej działalności, jest klauzula niekaralności. W uproszczeniu - chodzi tu o sytuację, gdy "dający" łapówkę, o fakcie jej wręczenia, zawiadomił organ ścigania jeszcze przed

wszczęciem postępowania przygotowawczego w tej sprawie i sam dobrowolnie ujawnił wszystkie istotne okoliczności. Innymi słowy każda osoba, która wręczała korzyść majątkową lub osobistą, a korzyść ta została przyjęta może, bez żadnych dla siebie konsekwencji, powiadomić o tym fakcie organy ścigania, pod warunkiem, że ujawni wszystkie istotne okoliczności tego przestępstwa.

Policja prowadzi rocznie od 6 do 8 tysięcy spraw korupcyjnych. Do października bieżącego roku wszczęto już ponad 5000 postępowań przygotowawczych, w wyniku których stwierdzono ponad 11 tysięcy przestępstw korupcyjnych. Mimo tego, że sprawy korupcyjne są uznawane za postępowania trudne, wykrywalność ich jest dosyć wysoka, bowiem średnio wynosi ona około 98%. Poniżej zamieszczonych jest kilka przykładów stanowiących przekrój typowych spraw prowadzonych przez pion do walki z korupcją Polskiej Policji.

## KORUPCJA BIZNESOWA W SŁUŻBIE ZDROWIA

Policjanci jednego z Wydziałów dw. z Korupcją Komendy Wojewódzkiej Policji uzyskali informację o tym, iż pewien lekarz będący ordynatorem szpitala żąda łapówki za przyśpieszenie terminu operacji. Ponieważ zawiadamiająca Policję pacjentka bała się po tym fakcie kontaktować z lekarzem podjęto w sprawie rutynowe działania operacyjne. W trakcie prowadzonej kontroli operacyjnej (operacyjny podsłuch telefoniczny) w ciągu dwóch dni uzyskano potwierdzenie wstępnej informacji o przyjmowaniu korzyści majątkowych przez ordynatora za wcześniejsze wyznaczanie terminów operacji. Natomiast trzeciego dnia do lekarza zadzwonił przedstawiciel firmy farmaceutycznej, z rozmowy wynikało, że w zamian za zamówienie dla oddziału szpitala towarów z tej firmy ordynator będzie uczestniczył w tygodniowej konferencji naukowej w Brazylii.

Zatrzymany przez Policję przedstawiciel handlowy firmy w swoich wyjaśnieniach wskazał dziesiątki pracowników publicznej służby zdrowia oraz swoich kolegów po fachu, którzy w najlepsze uczestniczyli w tym procederze. Już we wstępnej fazie śledztwa ustalono, że skala przyjmowania przez służbę zdrowia korzyści od przedstawicieli handlowych koncernów farmaceutycznych jest bardzo duża. W wyniku podjętych działań zebrano materiał wskazujący, iż podobny proceder korupcyjny na styku firmy farmaceutyczne i przedstawiciele służby zdrowia jest w zasadzie powszechny na terenie całego kraju. Przedstawiciele handlowi wskazywali kolejnych lekarzy i osoby zatrudnione w różnych placówkach leczniczych, które żądały korzyści w zamian za „ustawienie” przetargów. W toku sprawy zabezpieczano dosłownie ciężarówkę dokumentacji dotyczącej przetargów.

Łapówkami nie były tylko pieniądze, ale także egzotyczne wycieczki, honoraria za wykłady (często fikcyjne), doposażenie prywatnych gabinetów, promocje leków odbywające się w luksusowych lokalach itp. W trakcie czynności ustalono, że w działalność przestępczą byli zaangażowani także pracownicy szczebla kierowniczego firm, którzy akceptowali wnioski przedstawicieli handlowych o wypłatę określonych kwot lekarzom lub członkom ich rodzin na podstawie fikcyjnych umów o dzieło lub zlecenie wiedząc, iż nie będą one realizowane. Umowy dotyczyły m. in. prowadzenia badań skuteczności środków leczniczych albo wykładów naukowych i prezentowania produktów. Zawierane były one również tylko w celu upozorowania

podstaw do wypłaty korzyści majątkowych. Powyższe umowy zawierane były także z osobami bliskimi bądź wskazanymi przez ordynatorów lub inne osoby mające wpływ na decyzje handlowe.

W toku sprawy ujawniono szereg metod zdobywania przez firmę środków gotówkowych przeznaczonych na łapówki – np. zatrzymano przedsiębiorców, którzy wystawiali fałszywe faktury VAT za faktycznie niezrealizowane usługi dla firmy farmaceutycznej. Działania te podjęte były przez firmę farmaceutyczną w celu stworzenia możliwości uzyskiwania gotówki i wypłacania pieniędzy z tego źródła skorumpowanym lekarzom.

Sprawa objęła zasięgiem całą Polskę, a z materiałów sprawy głównej wyłączono do odrębnego prowadzenia kilkadziesiąt wątków dotyczących czynów korupcyjnych, przestępstw gospodarczych i zwykłych oszustw.

Z analizy tej i innych spraw wynika, że zagadnienie korupcji na styku służba zdrowia – przemysł farmaceutyczny jest zjawiskiem wielopoziomowym, a zamieszani w nie mogą być przedstawiciele wszystkich szczebli obu sektorów, co pokazuje przykładowe zestawienie powiązań korupcyjnych;

- a. lekarz – akwizytor (opłaty za bezpośrednie wypisanie recept),
- b. lekarz (kierownik placówki medycznej) – przedstawiciel handlowy (większe zamówienia, często udział księgowości, konsultantów itd.),
- c. lekarz (ordynator, dyrektor, komisje przetargowe itd.) – dyrektor ds. marketingu, przedstawiciel handlowy (przetargi, kontrakty, zamówienia),
- d. służba zdrowia – koncerny farmaceutyczne (lobbying, działania związane np. z umieszczeniem leku na liście leków refundowanych).

Prócz oczywistych przestępstw korupcyjnych, innymi zagrożeniami tych negatywnych powiązań jest przede wszystkim zagrożenie dla pacjentów ordynowanie niewłaściwych medykamentów, stosowanie leków droższych zamiast leków generycznych, lub innych o podobnym działaniu, fałszowanie lub wybiórcze udostępnianie wyników badań działania leków, kłamliwe formy promocji lekarstw i sprzętu medycznego.

## **URZĘDNIK UJĘTY NA GORĄCYM UCZYNKU PRZYJĘCIA KORZYŚCI MAJĄTKOWEJ**

W Wydziale do Walki z Korupcją jednej z Komend Wojewódzkich Policji w toku czynności służbowych ustalono, że w Urzędzie Miasta planowane są inwestycje o charakterze teleinformatycznym, których celem jest usprawnienie pracy urzędu oraz umożliwienie wirtualnej wymiany informacji pomiędzy szkołami z terenu miasta.

Inwestycje te przynieść miały wysokie korzyści przy jednoczesnym ponoszeniu niskich kosztów, co umożliwiałoby wdrażanie projektów w trybie bezprzetargowym. W związku z tym wybór wykonawcy w dużej mierze uzależniony był od Kierownika Biura Teleinformatycznego Urzędu Miasta, który według ustaleń uzależniał udzielenie zamówienia na wykonanie prac od przyjęcia korzyści majątkowej. Oferenci nie mieli szans na uzyskanie zlecenia w uczciwy sposób. Natomiast po wręczeniu łapówki mogli liczyć na pomoc urzędnika przy załatwianiu różnych formalności. Ci, którzy nie chcieli wręczyć łapówki mogli liczyć na pomoc Policji.

W związku z tym funkcjonariusze Wydziału dw. z Korupcją ustalili konkretną inwestycję, podczas której urzędnik planował przyjąć łapówkę i tak ukierunkowali dalsze czynności by zatrzymać go na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa.

Mężczyzna był bardzo ostrożny i działał w sposób przemyślany tak by utrudnić ewentualne działania organów ścigania. Mimo tego policjanci ujawnili fakt przyjęcia przez urzędnika korzyści majątkowej w kwocie 8000 zł., a następnie zatrzymali mężczyznę na gorącym uczynku. Na chwilę przed zatrzymaniem mężczyzna przekazał przyjętą łapówkę towarzyszącej mu kobiecie. Pieniądze z łapówki, które urzędnik planował wydać na zakup antyków zostały znalezione przez policjantkę podczas przeszukania w bielizny towarzyszącej mu kobiety. W momencie zatrzymania urzędnik był zaskoczony i nie stawiał oporu.

Na podstawie materiałów zgromadzonych przez Wydział dw. z Korupcją wszczęto śledztwo w ramach, którego udowodniono podejrzanemu kolejne dwa przestępstwa korupcyjne.



## KORUPCJA FUNKCJONARIUSZY CELNYCH

Funkcjonariusze Wydz. dw. z Korupcją Komendy Wojewódzkiej Policji w toku wykonywanych czynności służbowych uzyskali informacje dotyczącą nieprawidłowości związanych z korupcyjnymi zachowaniami osób powołujących się na wpływy w instytucjach państwowych (Urząd Komunikacji) oraz wręczających korzyści majątkowe urzędnikom państwowym (Urząd Celny), w związku z obrotem towarowym wewnątrz Unii Europejskiej i z krajami spoza wspólnoty oraz legalizacją pojazdów mechanicznych na terenie Polski.

Z zebranych materiałów wynikało, iż kobieta prowadząca działalność gospodarczą w związku z obrotem używanymi samochodami wykorzystując swoje wpływy i powiązania z urzędnikami państwowymi dopuszczała się działań korupcyjnych polegających na wręczaniu korzyści majątkowych urzędnikom w zamian za przyśpieszenie odpraw celnych sprowadzanych pojazdów oraz procedur związanych z ich rejestracją. Wielokrotnie sprowadzane przez nią pojazdy posiadały wady prawne polegające m. innymi na niekompletności dokumentacji. Podejrzana ponadto pośredniczyła w załatwianiu formalności dla innych podmiotów i osób fizycznych zajmujących się sprowadzaniem pojazdów zza granicy, za co przyjmowała od nich wynagrodzenie oraz dodatkowe kwoty pieniędzy, które były przeznaczone na korzyści majątkowe dla funkcjonariuszy Urzędu Celnego, Wydziału Komunikacji oraz oczywiście na swoje honorarium.

Funkcjonariusze Urzędu Celnego w zamian za wręczane im korzyści majątkowe dokonywali wskazanych przez panią odpraw celnych poza kolejnością, nie zwracając uwagi na zaniżane wartości pojazdów oraz braki formalne i uchybienia w przedłożonej dokumentacji. Jak ustalono przedsiębiorcza kobieta, miesięcznie wręczała urzędnikom państwowym korzyści majątkowe w kwocie około 15 tys. zł (50 zł od kompletu dokumentów) przy czym opisany proceder trwał nie krócej niż dwa lata. O skali przedsięwzięcia prowadzonego świadczył fakt, iż nie mogąc sama sobie poradzić z przygotowaniem wszystkich dokumentów podejrzana wykorzystywała do pomocy inne osoby, które świadomie uczestniczyły w procederze przestępczym, w tym również w przekazywaniu urzędnikom łapówek.

W początkowej fazie postępowania dokonano zatrzymań ośmiu podejrzanych oraz przeszukania pomieszczeń mieszkalnych, gospodarczych, biurowych jak też

pojazdów należących i użytkowanych przez uczestniczące w korupcyjnym procederze osoby. Na podstawie tak uzyskanych dowodów przedstawiono członkom grupy przestępczej szereg zarzutów m. innymi o czyny z art. 228 § 3 kk, 229 § 3 kk, 230 § 1 kk, 230a § 1 kk. W trakcie czynności procesowych ujawniono i zabezpieczono przygotowaną do przedłożenia w Urzędzie Celnym dokumentację sprowadzonych pojazdów razem z załączonymi kwotami pieniędzy, przeznaczonymi na łapówki dla konkretnych celników.

Na wniosek Prokuratury Okręgowej, Sąd Okręgowy zastosował wobec pięciu podejrzanych, w tym dwóch celników, środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu. Na poczet przyszłych kar dokonano zabezpieczenia mienia ruchomego o łącznej wartości 365 tys. zł. łącznie przedstawiono 21 podejrzany siedemdziesiąt sześć zarzutów o przestępstwa korupcyjne.

## **KORZYŚCI MAJĄTKOWE W ZAMIAN ZA KORZYSTNE ORZECZENIA LEKARSKIE**

Policja zaobserwowała, że do lekarza prowadzącego prywatną praktykę lekarską zgłaszało się dużo młodych mężczyzn w wieku poborowym. Pogłębienie informacji pozwoliło domniemywać, że lekarz w zamian za korzyść majątkową zakładał poborowym karty chorobowe, a następnie wystawiał zaświadczenia lekarskie informujące o tym, że osoby te są w trakcie leczenia. Na zaświadczeniach była zawarta informacja o leczeniu np. choroby wrzodowej, przy której poborowy jest niezdolny do służby wojskowej. Poborowi przedkładając takie zaświadczenie przed Wojskową Komisją Lekarską otrzymywali kategorię zdrowia „D”.

W celu potwierdzenia i pogłębienia źródłowej informacji operacyjnej, zastosowano kontrolę operacyjną, dzięki której uzyskano wiedzę o schemacie działalności przestępczej oraz uzyskano informacje pozwalające na ustalenie i zidentyfikowanie osób, które wręczały i przyjmowały korzyści majątkowe oraz pośredniczyły w opisanym procederze.

Ponadto, dzięki kontroli operacyjnej uzyskano nową wiedzę o przestępczej działalności lekarza, który jako pracownik nadzoru nad prawidłowością orzekania w sprawach o przyznawanie rent chorobowych, zasiłków socjalnych oraz rehabilitacyjnych w ZUS, w zamian za otrzymywane korzyści majątkowe pomagał uzyskać osobom zainteresowanym renty chorobowe, zasiłki rehabilitacyjne lub socjalne.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na wszczęcie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej śledztwa w sprawie przyjmowania korzyści majątkowych w zamian za pośrednictwo w uzyskaniu orzeczenia lekarskiego mogącego skutkować zwolnieniem bądź odroczeniem w odbywaniu zasadniczej służby wojskowej.

W toku żmudnego postępowania, analizy dokumentacji medycznej i przesłuchań świadków zgromadzono materiał dowodowy dający podstawy do przedstawienia zarzutów przyjmowania korzyści majątkowych i poświadczenia nieprawdy kilku członkom komisji lekarskiej, którymi jak się okazało byli m.in. czynni oficerowie Wojska Polskiego. W związku z powyższym część śledztwa przekazano do dalszego prowadzenia Wojskowej Prokuraturze Okręgowej i Żandarmerii.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy – m.in. zastosowanie przy przesłuchaniu w charakterze świadka poborowych klauzuli niekaralności - pozwoliło na przedstawienie kilkudziesięciu ustalonym lekarzom zarzutów popełnienia przestępstw z art. 228 § 3 kk i innych oraz ustaleniu kilkunastu kolejnych podejrzanych - m.in. poborowych, pośredników i pomocników, którym również przedstawiono szereg zarzutów.

## KORUPCJA PODCZAS PRYZNAWANIA DOTACJI UNIJNYCH

Wydział dw. z Korupcją Komendy Wojewódzkiej Policji prowadził sprawę dotyczącą korupcji w związku z przyznawaniem dotacji unijnych z programu „Spokojna praca”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej, w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, organizowanego przez Izbę Rolniczą, a wdrażanego przez Wojewódzki Urząd Pracy.

Przedmiotem sprawy była działalność przestępcza mężczyzny zatrudnionego na umowę zlecenie w Izbie Rolniczej, gdzie odpowiadał za wdrażanie i przebieg wskazanego programu, którego był autorem i jednocześnie przewodniczącym komisji oceniającej wnioski.

W wyniku przeprowadzonych czynności ustalono, że wymieniony w zamian za korzyści majątkowe w kwotach od 1 do 2 tys. zł., przyznawał dotacje unijne osobom, które osobiście wręczyły mu łapówki lub wskazanym (poleconym) przez inne osoby np. decydentów instytucji wdrażających programy unijne.

Do programu przystępowały osoby bezrobotne, które chciały założyć własną działalność gospodarczą i otrzymać dotacje w wysokości 40 tys. zł., na rozpoczęcie tego przedsięwzięcia. Na początku osoby zainteresowane składały dokumentację a komisja składając się z kilku pracowników DIR rozpatrywała wnioski i wybierała najlepsze. Przestępcza działalność przewodniczącego komisji zaczynała się już w trakcie rozpatrywania wniosków. Wybierane były te osoby, które zgodziły się wręczyć mu korzyść majątkową lub zostały polecane przez decydentów urzędów mających wpływ na dystrybucję środków unijnych. Korzyści majątkowe wręczane były w dwóch transzach, pierwsza przy składaniu wniosków a druga po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku i uzyskaniu dotacji. Kierownik komisji uprawiając swój przestępczy proceder czuł się niezagrożony m. in. dlatego, że wielokrotnie bezzasadnie udzielał dotacje beneficjentom wskazanym bezpośrednio przez wysokich urzędników, nadzorujących dystrybucję środków UE.

W wyniku zastosowania czynności w ramach art. 19 a Ustawy o Policji (kontrolowane wręczenie korzyści majątkowej) funkcjonariusze Wydziału dw. z Korupcją zatrzymali na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa (dwukrotnego przyjęcia łapówki) przewodniczącego komisji, wobec, które sąd zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3

miesiący. W przedmiotowej sprawie zatrzymano m. in. Dyrektora Wojewódzkiej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Prezesa Wojewódzkiej Izby Rolniczej, którym przedstawiono kilkanaście zarzutów z art. 231 § 2. Osoby te wpływały na decyzje komisji przyznającej dotacje wskazując beneficjentów, którzy mieli je otrzymać.

## REFUNDACJA Z NARODOWEGO FUNDUSZU ZDROWIA

Jeden z Wydziałów dw. z Korupcją uzyskał informację o tym, że ordynator Oddziału Chirurgii Urazowo - Ortopedycznej specjalistycznego szpitala przyjmował korzyści majątkowe w zamian za przyspieszenie terminu zabiegu wszczepienia panewki biodrowej oraz zakup środka medycznego wykorzystanego do zabiegu. W toku szczegółowej analizy dokumentów wytypowano osoby, które pomimo długiej kolejki w szpitalu były przyjmowane na zabieg wszczepienia endoprotezy w czasie dużo krótszym niż inni. Ponadto z Narodowego Funduszu Zdrowia uzyskano informacje, że środki medyczne używane podczas operacji były w pełni zrefundowane. Dane te potwierdziły wstępne wiadomości i uprawdopodobniły fakt, że lekarz bezprawnie pobiera opłaty za refundowane leki. Policjanci dokonali zatrzymania byłego ordynatora oraz przeszukania jego gabinetu na terenie szpitala i gabinetu prywatnego. W szpitalu zabezpieczono między innymi dokumentację medyczną niezbędną do weryfikacji kolejki pacjentów oczekujących na przyjęcie na do szpitala, a także zapiski ordynatora wskazujące na wprowadzanie zmian w kolejności operowania oczekujących pacjentów. Na podstawie zebranego materiału dowodowego prokurator wydał postanowienie o przedstawieniu zarzutów o czyny z art. 228 § 1 kk w zb. z art. 239 §1 kk w zw. z art.12 kk w zw. z art.11 § 2 kk oraz o czyny z art. 271 § 3 kk i 286 § 1 kk.

Od czasu ogłoszenia lekarzowi pierwszych zarzutów przyjęcia korzyści majątkowej ustalono w sumie 16 osób, które zostały oszukane przez doktora. Lekarz wykorzystując ciężki stan pacjentów związany głównie ze schorzeniami stawów biodrowych oraz długie terminy oczekiwania na operację, proponował pacjentom by sami pokryli koszty zakupu endoprotezy. Lekarz gwarantował zakup właściwej protezy dla pacjenta od najlepszych producentów, z którymi miał kontakt z racji swojej specjalności medycznej. Pieniądze przekazane przez pacjentów trafiały bezpośrednio do ordynatora. Natomiast w rzeczywistości całkowity koszt operacji, zakupu środka medycznego refundowany był przez NFZ zgodnie z obowiązującymi procedurami. Pazerny ordynator wyludzał od pacjentów pieniądze w kwotach od 4500 zł do 7000 zł, niezależnie od łapówek za przyspieszenie terminu zabiegów.

## KORUPCJA W PIŁCE NOŻNEJ

Problem korupcji w sporcie stał się głośny i szeroko komentowany po ukazaniu się artykułu w popularnej prasie. Z dziennikarskiego doniesienia wynikało jednoznacznie, że publicyści uzyskali dość szczegółowe informacje świadczące o jawnej przestępczości w tej dziedzinie sportu. Opisywane zachowania działaczy, piłkarzy i sędziów w Klubie Sportowym wskazywały na działania przestępne, wobec których organy ścigania nie mogły przejść obojętnie. W maju 2004 r., po tych publikacjach, w Wydziale dw. z Korupcją wszczęto w sprawie tej afery korupcyjnej postępowanie przygotowawcze.

Postępowanie wszczęto bez czynności sprawdzających, uznając materiał prasowy za dowód wystarczająco poważny do natychmiastowego przeprowadzenia śledztwa. Przedmiotem był mecz o mistrzostwo II ligi piłki nożnej, wobec którego zachodziło uzasadnione podejrzenie przyjęcia korzyści majątkowej przez zawodników jednej z drużyn, w zamian za nieuczciwe zachowanie, mające wpływ na wynik tego meczu. Przy „ustawianiu” meczów inicjatywa wychodziła od piłkarzy drużyny zainteresowanej wygraną oraz drużyny przeciwnej, dla której „sprzedany” mecz nie oznaczał spadku w tabeli. Natomiast celowo, świadomie przegrywając go mogli dodatkowo, właściwie nie robiąc nic, zarobić. Oferty były również składane przez zawodników innych drużyn, nie zainteresowanych tymi meczami, ich rola polegała na pośredniczeniu w kupieniu lub w sprzedaży meczu. Na takim pośrednictwie, negocjacjach między dwiema stronami, można też było nieźle zarobić, czasami nawet od dwóch stron.

Przesłuchania wszystkich członków klubów i inne czynności procesowe nie przyniosły żadnego efektu. Źle pojęta solidarność zawodowa i zмова milczenia nie pozwoliła na jakikolwiek rozwój sprawy. Zebrano bardzo ubogi, poszlakowy materiał dowodowy. Wtedy, wobec bezsilności w zebraniu pełnego materiału dowodowego, zdecydowano się na podjęcie szerokich, wielokierunkowych, ofensywnych przedsięwzięć operacyjnych w zakresie rozpracowania korupcji w piłce nożnej. Ta sprawa świadcząca o jawnym, ewidentnym przestępstwie, opisanym w kodeksie karnym, które odbyło się na oczach wielu ludzi i jednocześnie niemoc organów ścigania w udowodnieniu i ukaraniu sprawców była motywacją do zdecydowanego działania.



Podjęte czynności operacyjne dostarczyły wiele cennych informacji na temat środowiska związanego z futbolem. Ważnym elementem służącym rozwojowi sprawy było dokonanie, pod różnym kątem, analiz meczów, wobec których zachodziło podejrzenie, że zostały „sprzedane”. Zestawienie wniosków z przeprowadzonych badań w sposób przejrzysty, obrazowało działalność zorganizowanej grupy. Środowisko nie dość, że było lojalne i hermetyczne to dodatkowym utrudnieniem było to, że porozumiewano się w nim w sposób zakamuflowany, posługując się grypsami. Zdołano jednak, dzięki metodom operacyjnym, rozszyfrować "słowa klucze" i stworzono słownik slangu, jakim posługiwali się przestępcy.

Wiedza na temat mechanizmu przestępczego procederu i osób w nim uczestniczących była dość rzetelna, ale wciąż była to wiedza operacyjna, materiał dowodowy był raczej wąty i trudno było przedstawić komukolwiek zarzuty. Brakowało konkretnego, niezbitego dowodu, który świadczyłby o tym, że wnioski wyciągnięte ze żmudnych badań i analiz są prawdziwe.

Pierwszym przełomowym momentem było doprowadzenie do sytuacji, w której prezes jednego z klubów zdecydował się ujawnić przestępcze mechanizmy, funkcjonujące w dziedzinie profesjonalnych zawodów sportowych oraz wskazał osoby zaangażowane w ten proceder.

Osoba ta korzystając z klauzuli bezkarności, złożyła szczegółowe zeznania, w których szeroko opisała korupcję wśród sędziów i piłkarzy I ligi piłki nożnej oraz przedstawiła sposób rozliczania wręczanych im łapówek. Z zeznań wynikało, że pieniądze przeznaczone na ten cel kluby rozliczały jako premie dla piłkarzy, którzy faktycznie nie otrzymywali ich, jedynie podpisywali listy płac. Przyznał się też do tego, że sam wielokrotnie wręczał łapówki za wygranie lub zremisowanie meczu. Miało się to odbywać za pośrednictwem jednego z sędziów I-ligowych oraz działacza sportowego ze Śląska.

Wspomniany prezes zdecydował się na ujawnienie przestępstwa z pobudek osobistych i etycznych. Sam nie chciał już dłużej brać udziału w procederze, a jednocześnie zdawał sobie sprawę, że jak nie będzie "kupować" pozycji w lidze, to jego klub przestanie się zupełnie liczyć, pomimo sportowych ambicji. Właściwie, można twierdzić, że proceder zmuszał do udziału w nim lub „wypadało się z gry” zupełnie. Decyzję tę należy uznać za bardzo odważną wiedział, bowiem, że narazi się w ten sposób całemu środowisku piłki nożnej i ujawni przed światem mroczne kulisy polskiego futbolu, który w naszym Kraju jest najbardziej popularnym sportem.

W związek przestępczy został wmanewrowany przez poprzedniego prezesa, który takie przestępcze praktyki stosował, choć był zapalonym, ambitnym sportowcem i zależało mu klubie.

Uzyskana wiedza oraz zeznania złożone przez prezesa klubu dały podstawę do wdrożenia czynności, w trybie kontrolowanej łapówki, ponieważ ich treść wskazywała jednoznacznie, że jeden z sędziów I ligi zamian za określone kwoty, załatwia korzystne rozstrzygnięcie meczów i awanse do wyższych lig.

Realizując czynności kontrolowanej łapówki zatrzymano na gorącym uczynku, przyjmowania korzyści majątkowej, w kwocie 100.000 zł znanego sędziego pierwszoligowego, wkrótce po tym współdziałającego z nim działacza sportowego, którego pomoc polegała na ustaleniu głównego składu sędziowskiego i przekazania im części pieniędzy.

Na wniosek policji obaj zostali tymczasowo aresztowani na okres 3 miesięcy. Zebrany, podczas realizacji kontrolowanej łapówki, materiał dowodowy pozwolił również przedstawić zarzut korupcji sportowej jeszcze innemu sędziemu, którego pomoc miała polegać na tendencyjnym sędziowaniu, w zamian za korzyść finansową.

Wyjaśnienia zatrzymanych dostarczyły bogatej i szczegółowej wiedzy na temat mechanizmów ustawiania meczów, jednak z uwagi na toczące się nadal śledztwo nie może być ujawniona.

W toku prowadzonego postępowania ustalono, iż poznany mechanizm jest najbardziej prawdopodobny i powszechny, stosowany też przez innych sportowych działaczy. Na korzystnych wynikach zależało drużynom, którym groził spadek do niższych lig lub takim drużynom, którym zależało, aby grać w pucharach europejskich. Obie sytuacje wiązały się bądź to z poprawą sytuacji finansowej, poprzez grę w pucharach europejskich, bądź z utratą możliwości gry w pucharach, poprzez spadek do niższej ligi, a co za tym idzie ze stratami finansowymi.

W wyniku przesłuchań świadków, wyjaśnień podejrzanych, analiz oraz innych, niejawnych, metod pracy operacyjnej ustalono, że uczestnicy sprawy tworzą zorganizowaną grupę przestępczą, gdzie widoczny był podział ról i zadań podczas realizacji przestępczych poczynań. Pomimo kilku realizacji, podczas których zatrzymywano już niektórych członków tej grupy i stosowano, wobec nich, środki zapobiegawcze, między innymi w postaci tymczasowych aresztowań, proceder przestępczy, polegający na kupowaniu wyników meczy, nadal trwał. Szczegóły

przestępstw omawiane były przez figurantów bezpośrednio lub przez telefony komórkowe. Podjęte przedsięwzięcia operacyjne, a na ich podstawie procesowe, pozwoliły na zebranie materiału dowodowego wobec kolejnych działaczy sportowych.

W związku z tym, że śledztwo nabierało coraz szybszego tempa, wyjaśnienia kolejnych zatrzymanych ujawniały nowe okoliczności oraz osoby, a jednocześnie prowadzona praca operacyjna dostarczała nowych dowodów do prowadzenia tej sprawy, powołano specjalną grupę. Z inicjatywy ówczesnego Komendanta Wojewódzkiego Policji, w czerwcu 2006r. powołano grupę operacyjno-śledczą. Funkcjonariuszom tym stworzono odpowiednie zaplecze logistyczne i wyposażono w środki i narzędzia techniczne, niezbędne do sprawnej i skutecznej pracy wykrywczej. Wykonywali oni czynności procesowe, operacyjne oraz systematycznie, ciągłe prace analityczne. Stworzono kilkadziesiąt analiz kryminalnych, które zawierały: zestawienia spotkań piłkarskich rozgrywanych przez poszczególne kluby, składy sędziowskie, składy obserwatorów, wyjaśnienia podejrzanych, dotyczące poszczególnych meczów. Ogółem analizie poddano około 4000 meczów, rozegranych przez około 40 drużyn, sędziowanych przez 40 sędziów, co łącznie daje 80 analiz. Nadmienić należy, iż wykonanie jednej analizy dotyczącej drużyny, uwikłanej w działania korupcyjne, zajmowało około 2 tygodni.

Kolejnym przełomowym momentem w postępowaniu było dokonane zatrzymanie Ryszard F. ps. „Fryzjer” wieloletniego działacza sportowego oraz członka WZPN. Organizował on proceder korupcji sportowej, na różnym szczeblu ligowym, w tym zakresie współpracując z kilkoma sędziami sportowymi od I do III ligi oraz obserwatorami. Przedstawiono mu zarzuty między innymi kierowania zorganizowaną grupą przestępczą, mającą na celu popełnianie przestępstw, polegających na przyjmowaniu i wręczaniu korzyści majątkowych i osobistych, w zamian za nieuczciwe zachowania mające i mogące mieć wpływ na wynik profesjonalnych zawodów sportowych, wszystkich szczebli rozgrywek piłkarskich oraz udzielenia szeregu obietnic wręczenia korzyści majątkowych i osobistych jak również samego wręczenia takich korzyści. Podejrzany nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Zastosowano wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, który trwał przez okres 15 miesięcy. Następnie zatrzymano kilka osób ściśle współpracujących z Ryszardem F.

Należy zaznaczyć, że Ryszard F. był znaną postacią w sportowym środowisku, tzw. "szarą eminencją", uchodził za osobę ważną i wpływową. Liczyli się

z nim nie tylko sportowcy, ale i inne osoby publiczne, spoza środowiska piłkarskiego. Miał talent do budowania relacji oraz uzyskiwania wpływów, choć jest prostym człowiekiem, z wykształcenia fryzjerem.

W sumie dotychczas zarzuty korupcji sportowej przedstawiono grubo ponad stu osobom: sędziom piłkarskim, obserwatorom, działaczom sportowym w tym jednemu członkowi Wydziału Dyscypliny PZPN.

Osiągnięcia policji w rozpracowaniu Korupcji sportowej cieszyło się ogromnym zainteresowaniem mediów. Dziennikarze na bieżąco przekazywali i komentowali poszczególne sukcesy. Nie szczędzili słów krytyki pod adresem środowiska piłkarskiego, napiętnowali przestępcze zachowania, domagali się wyjaśnień, liczyli na reakcję PZPN-u. Wyniki w rozpracowywaniu afery piłkarskiej interesowały też społeczeństwo, śledzono na bieżąco doniesienia dziennikarskie i konferencje prasowe, które były wyjątkowo liczne w tej sprawie. Natomiast na podstawie wywiadów i informacji medialnych należy stwierdzić, że PZPN niechętnie wypowiadał się na temat patologii w piłce nożnej. Przedstawiciele nie czuli się winni zaniedbań, czy niedopatrzeń. Odcinali się od skandalu i nie poczuli się do odpowiedzialności. Niechętnie też wyrażali słowa oburzenia, czy krytyki wobec sprawców. Przedstawiciele środowiska piłkarskiego zachowywali się "lojalnie" i "koleżeńsko" – w ich odczuciu. O niczym nie chcieli przesądzać, ani niczego zmieniać, choć społeczeństwo liczyło na zajęcie stanowiska, podjęcie radykalnych kroków, wdrożenie programu naprawczego.

## PODSUMOWANIE

Na podstawie przeprowadzonych spraw korupcyjnych stwierdzić należy, że w wielu grupach zawodowych, na przykład w środowisku lekarzy, urzędników, prawników, poborców podatkowych, czy celników rzadko piętnuje się łapówkarzy. Koledzy po fachu poczuwają się do lojalności, niechętnie krytykują przestępcze zachowanie, nie chcą oceniać, ani pomagać policji. Zdarza się też usprawiedliwiać przestępcze zachowania, a nawet bronić kolegów przed zarzutami. Krytykowano wręcz organy ścigania za zatrzymanie pełnej zalet osoby. To świadczy o niskiej jeszcze świadomości społeczeństwa, źle pojętej solidarności zawodowej, a nawet o akceptacji zjawiska bądź uwikłaniu w sytuacje korupcyjne, które mogą zostać ujawnione. Środowiskom zawodowym w sporcie, służbie zdrowia, urzędach nie przeszkadzają afery korupcyjne. Nie oceniają ich negatywnie, wydają się nie dostrzegać, że źle wpływają na odbiór danej grupy zawodowej przez opinię publiczną. Nie rozumieją, że korupcja popełniona przez konkretną osobę rzuca negatywne światło na wszystkich przedstawicieli danego środowiska, również tych, którzy swój zawód wykonują niezwykle uczciwie, bowiem należy mieć nadzieję, że takich jest większość.

*Materiały zostały opracowane w  
Wydziale do Spraw Zwalczenia Korupcji  
Biura Kryminalnego Komendy Głównej Policji.*